

## PLACÓWKI ZGROMADZENIA SIÓSTR BENEDYKTYNEK CZYNNYCH UTWORZONE ZA ŻYCIA MATKI JADWIGI KULESZY (1859–1931)

**Słowa kluczowe:** benedyktyнки misjonarki, Kolumba Janina Gabriel OSB, Jadwiga Józefa Kulesza OSB, Biała Cerkiew, Kowel. Łuck, Lublin

**Key words:** benedictine missionary sisters, Columba Janina Gabriel OSB, Jadwiga Józefa Kulesza OSB, Biała Cerkiew, Kowel, Łuck, Lublin

**Schlüsselwörter:** Missionsbenediktinerinnen, Colomba Matylda Gabriel OSB, Jadwiga Józefa Kulesza OSB, Bila Zerkwa, Kowel, Lutzk, Lublin

Założenie domu zakonnego oraz jego rozwój duchowy i materialny, wymaga zgodnie z prawem kanonicznym współpracy kompetentnych osób, odpowiednich warunków ze strony Kościoła katolickiego, a niekiedy nawet wsparcia władzy państwowej. Wyższy przełożony lub przełożona, rozeznając znaki czasu, czyli odpowiadając na zapotrzebowanie społeczne i religijne, organizuje dla powołanej grupy warunki dla wspólnej modlitwy, sposobu życia i pracy<sup>1</sup>, dbając także o odpowiednie dla nich warunki materialne.

### RZYM

Do grona życzliwego otoczenia założycielek zgromadzeń benedyktyńskich czynnych (matka Kolumba Janina Gabriel OSB, matka Jadwiga Józefa Kulesza OSB) należał m.in. ks. Paweł Dziubiński z duchowieństwa diecezji lubelskiej.

---

\* S. Ambrozja Jadwiga Kalinowska OSB – benedyktyńska misjonarka, doktor habilitowana, emerytowana profesor UWM Olsztyn. Doktorat z neolatynistyki na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (1984), habilitacja na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL w zakresie neolatynistyki i literaturoznawstwa (2005). Autorka książek oraz licznych artykułów naukowych i popularnonaukowych. Bibliografia jej publikacji za lata 1979–2012 znajduje się w: *Ut in omnibus glorificetur Deus. Księga pamiątkowa, ofiarowana Siostrze Profesor Ambrozji Jadwidze Kalinowskiej OSB*, red. M. Jodkowski, Olsztyn 2013, s. 35–40.

<sup>1</sup> Por. *Codex Iuris Canonici, PII X Pontificis Maximi iustu digestus, Benedicti p. XV promulgatus* [...] Romae MCMXX p. 142nn., a także por. J.R. Bar, *Poradnik kanonicznego prawa zakonnego*. Warszawa 1986, s. 144-145.

Wkrótce po swoich święceniach kapłańskich (jesień 1920) został on wysłany do Rzymu, aby w Uniwersytecie Gregoriańskim podjąć studia doktoranckie z zakresu prawa kanonicznego<sup>2</sup>. Przebywając w Papieskim Kolegium Polskim przy Piazza Remuria ks. Dziubiński miał okazję, podobnie jak inni kapłani studenci z Polski, posługiwać duszpastersko jako kapelan w związanych z Polską, żeńskich zgromadzeniach zakonnych.

W 1921 r. ks. Dziubiński został kapelanem w domu rzymskiego Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek od Miłosierdzia (*Suore Benedettine di Carità*), założonym w Rzymie w 1908 r. (przy Via Nomentana 319) przez Polkę, była księżę konwentu benedyktyńskiego pod wezwaniem Wszystkich Świętych we Lwowie, (od 1993 r. bł.) matkę Kolumbę Janinę Gabriel<sup>3</sup>. Matka Kolumba miała w tym czasie kilka kandydatek z Polski, pozyskanych do młodego zgromadzenia przeważnie przez księży polskich, zwłaszcza studentów rzymskich wyższych uczelni: Gregorianum i Angelicum. Planowała więc założyć w pierwszej swej ojczyźnie filię benedyktyńskiej wspólnoty zakonnej. Realizacja tego planu była w ówczesnych warunkach bardzo trudna.

Sprzyjającą jednak ku temu okazją było spotkanie siostry Jadwigi Kuleszy z matką Kolumbą Gabriel w Rzymie, w domu przy Via Nomentana 319<sup>4</sup>. Podczas tego spotkania s. Kulesza zwierzyła się ze swoich planów założenia i prowadzenia ochronki dla sierot na wschodnich kresach II RP. Pragnienie to wzmacniała obecność w Wiecznym Mieście hrabiny Jadwigi Russanowskiej-Alexandrowicz, będącej protektorką i pewną fundatorką zamierzeń s. Kuleszy<sup>5</sup>. Chodziło nie tylko o sprawę kwestowania na potrzeby tej wspólnoty zakonnej na kresach wschodnich II RP, lecz w dalszej perspektywie również o założenie w Białej Cerkwi pod Kijowem filii Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek od Miłosierdzia (*Suore Benedettine di Carità*)<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Zob. A. Murat, *Studia wyższe duchowieństwa lubelskiego*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” R. XX, grudzień 1938, nr 12, s. 380–382.

<sup>3</sup> Matka Kolumba Janina Gabriel beatyfikowana w maju 1993 r. przez Ojca św. Jana Pawła II w bazylice św. Piotra w Rzymie, m.in. na podstawie *Romana Canonizationis Servae Dei Columbae Janinae Gabriel, fundatrix Congregationis Sororum Benedictinarum a Caritate (1858–1926), Positio super fama sanctitatis et virtutibus*. Roma 1988. Por. M. Borkowska OSB, *Czarna owca. Szkic biografii bł. Kolumby Gabriel*, Kraków 1995, s. 164.

<sup>4</sup> J.A. Kalinowska OSB, *Prosto na krzywych liniach. Życie i działalność Matki Jadwigi Józefy Kuleszy OSB (ok. 1859–1931) Założycielki Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Czynnich*. Olsztyn 1996, zwłaszcza s. 22–26; tamże, *Krótki życiorys Jadwigi Józefy Kuleszy [OSB]*, s. 107–108; J.A. Kalinowska, *Wstęp do: Rok Jubileuszowy 75-lecia śmierci Założycielki m. Jadwigi Józefy Kuleszy OSB 2006/2007*, Olsztyn 2010, s. 5–10.

<sup>5</sup> Taż, *Pani Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz i jej zasługi dla powstania oraz początkowe funkcjonowanie Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Czynnich w Białej Cerkwi koło Kijowa*, *SE*, t. XIX(2018), s. 79–106; zwłaszcza s. 86–87.

<sup>6</sup> Por. M. Kanior OSB, *Benedyktynki misjonarki*, a). *Geneza powstania zgromadzenia*, w: *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. III, *Monastycyzm benedyktyński na ziemiach polskich X–XX w.*, Kraków 2012, s. 375–384.

## BIAŁA CERKIEW k. KIJOWA

Tak więc wysłano z Rzymu na kresy wschodnie II RP dwie delegatki, które posługiwały się ubiorem świeckim: s. Jadwigę Kuleszę oraz kandydatkę do zgromadzenia Helenę Cybulską. Druga z nich wkrótce po przyjeździe do Polski zachorowała psychicznie i zmarła w szpitalu w Kijowie. Po jakimś czasie udało się s. Jadwidze zgromadzić wokół siebie kilka kandydatek polskich. Pomocą w podjęciu decyzji o założeniu placówki w Białej Cerkwi okazały się protekcja i wsparcie udzielone przez hrabiostwo Alexandrowiczów. Przede wszystkim pani Jadwiga Russanowska-Alexsandrowicz, która towarzyszyła s. Kuleszy jako wiarygodny świadek podczas spotkania z biskupem diecezji łucko-żytomierskiej Ignacym Dub-Dubowskim<sup>7</sup> w Żytomierzu 17 maja 1917 roku. To ona wsparła prośbę o zgodę rządcy diecezji na powstanie i otwarcie w Białej Cerkwi filii włoskiego zgromadzenia. Tak wiarygodny świadek był niezmiernie ważny wobec inwigilacji władzy carskiej oraz złowrogiej fali rewolucji bolszewickiej, z powodu których nie można było nosić ze sobą żadnych dokumentów osobistych poświadczających tożsamość. W ten sposób znana bp. Dub-Dubowskiemu „pani na kresowych włościach” Jadwiga Alexandrowicz skutecznie wsparła s. Kuleszę i jej misję, uzyskując pozytywną w tej sprawie odpowiedź pasterza diecezji.

Bp Dub-Dubowski ustanowił s. Kuleszę przełożoną nowo powstałej placówki zakonnej w Białej Cerkwi (1917). W ten sposób stała się ona założycielką filii rzymskiego zgromadzenia benedyktynek czynnych, które później usamodzielnili się tworząc nowe zgromadzenie, stąd s. Kuleszę nazywano matką. Rządca diecezji zobowiązał panią Alexandrowiczową do pomocy materialnej tej fundacji. Hrabiostwo zapewniło kapelanowi, siostrom i ich podopiecznym (sierotom) dom drewniany o 10 pokojach w Białej Cerkwi przy ul. Żłotopolskiej 27, a także utrzymanie oraz wszelką pomoc w pracy społecznej i charytatywnej, co ziściło się w okresie ponad dwóch lat, dopóki bolszewicy przemocą nie zabrali im tego budynku<sup>8</sup>.

W związku z nawałą bolszewicką siostry benedyktyнки, ich podopieczne, ks. kapelan Antoni Jagłowski, w tym także rodzina państwa Alexandrowiczów znaleźli się w bardzo trudnych warunkach rozproszenia (1919–1921). Próbę przetransportowania kapelana, sióstr oraz ich podopiecznych na bezpieczniejsze tereny polskie podjęła Jadwiga Michalska-Korfmanowa – córka Zofii Michalskiej, późniejszej wdowy i benedyktyнки misjonarki m. M. Joanny, z nominacji biskupa Adolfa Piotra Szelażka – w latach 1935–1939 przełożonej generalnej tego zgromadzenia<sup>9</sup>. Natomiast państwo Alexandrowiczowie w przebraniu ubogich ludzi wraz z dziećmi i ze

<sup>7</sup> J. Szelchus, *Dub-Dubowski Ignacy (1874–1899–1916–1953) bp łucko-żytomierski, administrator diecezji kamienieckiej (1916–1925)*, w: *EK*, t. 4 (1985), kol. 268.

<sup>8</sup> J. A. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, s. 26–36. Taż, *Pani Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz*, s. 81 i 87.

<sup>9</sup> *M. Joanna Zofia Michalska (1872–1942)*, w: *Błogosławieni, którzy umierają w Panu. Nekrologia Sióstr Benedyktynek Misjonarek [...] 1924–1999*, red. A. J. Kalinowska. Olsztyn 2000, s. 37–39.

swoim ukrytym skarbcem udali się w drogę z Kijowa do Warszawy, gdzie zamieszkali we własnej kamienicy przy ul. Bagatela 8<sup>10</sup>.

Okres rozproszenia okazał się dla placówki sióstr w Białej Cerkwi czasem próby. Mimo tego siostry zebrały się dzięki protekcji bp. Dub-Dubowskiego niemal wszystkie razem w Kowlu, w dworze rodziny Friedrichson, przy ul. Aptecznej 5. Dom ten, wraz z przybyciem do tego miejsca przełożonej generalnej m. Jadwigi Kuleszy, stał się domem generalnym Zgromadzenia<sup>11</sup>.

## KOWEL

W Kowlu, choć w niesprzyjających warunkach, trzeba było zaczynać wszystko od nowa: życie zakonne i pracę opiekuńczo-wychowawczą. Tym bardziej, że w tak trudnych warunkach, nie było już sponsorów i fundatorów. Potrzebny był też nowy zarząd zgromadzenia. Założycielka nie mogła dalej prowadzić tej placówki zakonnej jako filii rzymskiego zgromadzenia, ponieważ bp Dub-Dubowski (częściowo też z inspiracji niektórych sióstr benedyktynek z Kowla) postanowił, żeby w jego diecezji to zgromadzenie habitowe było na prawie diecezjalnym i zarządził, by na kapitule generalnej wybrać nowe władze w tejże wspólnoty. Ks. Antoniego Jagłowskiego mianował protektorem Zgromadzenia w Kowlu, następnie zaś komisarzem prowadzącym prace budowlane sierocińców w Łucku<sup>12</sup>. Siostry z Kowla, nie mając stałych środków utrzymania zgromadzenia i sierocińców, chętnie spełniły wolę biskupa miejsca i po kapitule wyborczej w dniu 24 lipca 1921 r., wraz ze swym nowym zarządem generalnym, podjęły trud rozwoju zgromadzenia czynnego. Tym samym przestało być ono filią rzymskiego Zgromadzenia Benedyktynek od Miłosierdzia, stając się zgromadzeniem samodzielnym, opartym na prawie diecezjalnym w diecezji łucko-żytomierskiej.

Siostry otrzymały też możliwość kwestowania w Polsce i Stanach Zjednoczonych, aby wesprzeć budowę nowych domów na kresach II RP oraz sprawę prowadzenia pracy opiekuńczo-wychowawczej z osieroconymi dziećmi<sup>13</sup>.

Z decyzją biskupa miejsca nie chciała się zgodzić m. Jadwiga Kulesza, która odeszła ze wspólnoty w Kowlu osamotniona, cierpiąca i cicha<sup>14</sup>. Rozpoczęła tym samym swoje trudne, dotychczas szczegółowo nieopisane itinerarium tułaczę, choć

<sup>10</sup> U.S. Wąsowicz, *M. Maria Joanna Zofia Petronela Michalska (1872–1942)*, w: *Błogosławieni, którzy umierają w Panu*, pod red. J.A. Kalinowskiej, Olsztyn 2000, s. 37–39; Jadwiga Michalska-Korfman, *Wspomnienia*, napisane w 1980 r. na prośbę s. M. Klemensy Sałacińskiej, „Ora et labora”, „Biuletyn Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek”, 2 (68) 2017, s. 21; J.A. Kalinowska, *Pani Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz*, s. 88–89.

<sup>11</sup> J.A. Kalinowska, *Ksiądz Antoni Jagłowski. Życie i działalność [1881–1974]*, Olsztyn 2016, s. 45–48.

<sup>12</sup> Tamże s. 44 i 50.

<sup>13</sup> O zaproszeniu biskupa polonijnego Pawła Rhode (i jego życzliwości dla tychże sióstr) na kresy wschodnie II RP w 1923 r. zob. tamże, s. 48.

<sup>14</sup> Swoją postawą m. Kulesza nie doprowadziła do podziału zgromadzenia, które opuściła w 1921 r. Chciała ustabilizować w nowych warunkach swój status życiowy. Nie można więc zgodzić się z zaprzeczeniem takiej interpretacji przez H. Gapskiego w: *Siostra Jadwiga Józefa Kulesza*

zachowały się w Rzymie z tego okresu 24 jej listy (Archivio Generale delle Suore Benedettine di Carità (= AGBC). W okresie tym próbowała nadal zakładać w Polsce filie rzymskiego zgromadzenia m. Kolumby Gabriel<sup>15</sup>.

Nie mając jeszcze doświadczenia, jak należy polskie pochodzące z prostego ludu dziewczęta formować w postulatcie i nowicjacie, by były dobrze przygotowane (chodziło także o znajomość języków: łaciny i włoskiego oraz *Konstytucji* włoskiego zgromadzenia) do życia zakonnego i pracy we Włoszech, m. Kulesza prosiła w liście z dn. 23 marca 1925 r. m. Kolumbę Gabriel: *Matko Droga, proszę, choć jedną siostrę przysłać, jeśli nie ma Polki, to może Francuzka jest?, [za]nim Polka skończy swój nowicjat*. Chodziło tu o nowicjuszkę s. Stanisławę Eleonorę Kucharzewską, jeszcze kilkakrotnie wymienianą w listach m. Jadwigi do m. Kolumby<sup>16</sup>. Poza tym ks. Jagłowski, za pośrednictwem ks. dr. Wacława Jezuska z Płocka, próbował też nawiązywać kontakty z m. Kolumbą w Rzymie w celu dołączenia polskich benedyktynek z Kowla do zgromadzenia rzymskiego m. Kolumby<sup>17</sup>.

Kolejne projekty, a nawet próby zakładania przez m. Kuleszę nowych placówek w Polsce, kończyły się (z wyjątkiem w Białej Cerkwi) zazwyczaj fiaskiem. Przykładem mogą być próby podjęte w Zakopanem, Stopnicy (Ziemia Kielecka), Solcu Zdroju, Wereszczynie (Ziemia Podlaska, woj. lubelskie).

## LUBLIN 1926

Ostatnią placówkę swego zgromadzenia m. Kulesza założyła w 1926 r. w Lublinie. Zanim jednak do tego doszło, przebywała ona, wraz z kandydatką do zgromadzenia Julią Jankiewicz, przez około 10 miesięcy z przerwami (14 IX – 19 XII 1925 oraz 6 IV – 18 VI 1926) na plebanii parafii św. Stanisława w Wereszczynie, gdzie zostały zaproszone przez proboszcza ks. kanonika Jana Wüstenberga<sup>18</sup>, kuzyna m. Kuleszy. Rozważano tam możliwości założenia placówki w tym miejscu i osiedlenia się na stałe w parafii pod patronatem proboszczowskim.

Projekt ten jednak upadł, gdyż m. Kulesza nie otrzymała od m. Gabriel z Rzymu [także z Kurii Rzymskiej] dokumentu, stwierdzającego jej przynależność do

---

*OSB (ok. 1864 (!) – 1931). Uwagi do życiorysu*, w: *Rok Jubileuszowy 75-lecia śmierci Założycielki m. J.J. Kuleszy*, pod red. A.J. Kalinowskiej, Olsztyn 2010, s. 94. M. Kulesza po opuszczeniu zgromadzenia w Kowlu, chciała jechać do Rzymu, ale sekretarz nuncjusza Achillea Ratti (późniejszego papieża Piusa XI) odradził jej i całą sprawę skierował do biskupa Krynickiego, ówczesnego wizytatora zgromadzeń zakonnych w Polsce, który, (niestety), jak obiecał – nie dotarł jednak do Kowla: zob. J.A. Kalinowska, *Korespondencja sióstr niepokalanek*, w: A.J. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, s. 100.

<sup>15</sup> Por. Tamże, s. 39–40; też, *Siostry benedyktynki misjonarki wobec przemocy systemów totalitarnych* [...], „Forum Teologiczne”, 13 (2012), s. 175. M. Borkowska, *Czarna owca*, dz. cyt., s. 167–169.

<sup>16</sup> Zob. A.J. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, s. 65, 85, 89–90, 93–95.

<sup>17</sup> Por. A.J. Kalinowska, *Ksiądz Antoni Jagłowski*, s. 48. Problem ten zasługuje jednak na opracowanie w osobnym artykule.

<sup>18</sup> J.A. Kalinowska, *Ks. Jan Wüstenberg, (1877–1939?) Szkic biograficzny*, w: *Rok Jubileuszowy 75-lecia śmierci Założycielki m. Jadwigi Józefy Kuleszy OSB, 2006/2007*, Olsztyn 2010, s. 180–181.

benedyktyńskiego zgromadzenia rzymskiego i poświadczenia na piśmie, zleconej jej misji zakładania placówek w Polsce. Chodziło o dokumenty potrzebne do okazania biskupowi siedleckiemu Henrykowi Przeddzieckiemu (1875–1939). *De facto* m. Kulesza nie należała do rzymskiej wspólnoty zakonnej, poza tym nie miała w obecnej sytuacji wiarygodnego świadka, który wsparłby ją podczas spotkania z biskupem miejsca, tak jak to było w 1917 r., w Żytomierzu<sup>19</sup>. W Archiwum Rzymskim (AGBC) zachowało się z tego okresu 7 listów w tej sprawie, które m. Jadwiga wysłała z Wereszczyna do m. Kolumby w Rzymie. Obrazują one głębokie pragnienie zakładania w Polsce filii rzymskiej wspólnoty zakonnej, a także satysfakcję, choćby z krótkotrwałych osiągnięć<sup>20</sup>.

Na prośbę m. Kolumby nawiązano w tej sprawie kontakt w Lublinie z ks. Pawłem Dziubińskim, który zakończył właśnie w Rzymie prawnicze studia doktoranckie otrzymując stopień licencjata prawa kościelnego (1922). Po rocznej praktyce prawniczej w Sądzie Biskupim w Lublinie w 1923 wyjechał na studia do Francji w Katolickim Uniwersytecie w Lille, a pracę doktorską obronił dopiero dnia 22 czerwca 1925 r. w Rzymie<sup>21</sup>.

Przy próbie zakładania placówki w Lublinie (1926) miała miejsce podobna sytuacja, jak opisana wyżej w Białej Cerkwi. Rolę protektora benedyktynek rzymskich wobec biskupa lubelskiego Mariana Leona Fulmana przejął ks. Dziubiński – administrator parafii św. Pawła w Lublinie. Jak wiadomo znał on dobrze m. Kolumbę i jej rzymskie zgromadzenie benedyktyńskie z okresu swoich studiów w Wiecznym Mieście. Znał też m. Kuleszę. Dlatego z wielką życzliwością i szacunkiem podjął się pośredniczenia w celu uzyskania zgody biskupiej na powstanie domu siostr w Lublinie<sup>22</sup>. Matka Kolumba wysłała też do bp. Fulmana list polecający w tej sprawie (niestety, bez daty). W piśmie tym opisała historię powstania i rozwój swego zgromadzenia we Włoszech, a w jego ramach dzieje przyłączenia do tej czynnej wspólnoty siostr kilku placówek włoskich benedyktynek kontemplacyjnych. W liście powołała się także na kard. Bazylego Pompili (Vicariatus Urbis Romae), który był życzliwie nastawiony do fundacji zgromadzenia w Polsce. Po otrzymaniu listu

<sup>19</sup> Chociaż świadoma tej rzeczywistości m. Jadwiga Kulesza w listach do m. Kolumby ponawiała często i jak się okazało, bezskutecznie prośbę o prawne przyjęcie jej do tego benedyktyńskiego rzymskiego zgromadzenia. zob. *Listy m. Kuleszy* w: J.A. Kalinowska: *Prosto na krzywych liniach*, dz. cyt., s. 62–95.

<sup>20</sup> Wereszczyn, 18 VI 1926] *Mamy już mieszkanie w Lublinie i nawet dwa do wyboru. Jedno ofiaruje nam ks. dr Dziubiński u siebie w klasztorze [pobernardyńskim], składające się z pokoju i kuchni. Drugie zaś pewna pobożna duszyczka(!), która pragnie służyć Bogu w naszym zgromadzeniu, mająca pracownię sukien u siebie, oddaje do naszej dyspozycji dwa pokoje z kuchnią*, zob. J.A. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, dz. cyt., s. 84nn.

<sup>21</sup> Nie znamy promotora i tytułu pracy doktorskiej ks. Dziubińskiego. Zob. A. Murat, *Studia wyższe duchowieństwa lubelskiego*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” R. XX, grudzień 1938, nr 12, s. 380–382.

<sup>22</sup> Świadczą o tym wiadomości, umieszczane w listach m. Jadwigi Kuleszy do m. Kolumby Gabriel: np. *Księdzu dr. Dziubińskiemu przedstawiłam rozporządzenie Przewielebnej Matki i prosiłam, żeby w jak najprędszym (!) czasie rozmówił się z ks. biskupem. [...] Ks. dr. Dziubiński obiecał prosić ks. biskupa o napisanie do kardynała Wikarego w sprawie przyjazdu [do Polski] s. Stanisławy [Kucharzewskiej]*. Zob. *List m. Kuleszy do m. Kolumby*, Wereszczyn, 18 VI 1926, w: J.A. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, dz. cyt. s. 86–87.

biskup lubelski uczynił na nim adnotację: *Zasadniczo zgadzam się, 20 VIII 1926.*  
† *Marian Fulman.*

Dokument biskupi potwierdzający powstanie benedyktyńskiej placówki rzymskiej wspólnoty zakonnej w Lublinie (ul. Szpitalna, *Szkoła kroju*, nr 10) nosi datę 15 września 1926 r. i znajduje się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Lublinie. Jest też wydrukowany w: *Romana canonizationis Servae Dei Columbae Janinae Gabriel fundatricis Congregationis Sororum Benedictinarum a Caritate (1858–1926), Positio super fama sanctitatis et virtutibus*<sup>23</sup>.

Dla m. Kuleszy oraz kandydatki Julii Jankiewicz, oczekujących na pozytywne rozwiązanie ich sprawy, powyższe wydarzenia stanowiły podstawy do optymizmu na przyszłość. Z Wereszczyna do Lublina (65 km) przywiózł je konnym zaprzęgiem ks. Jan Wüstenberg. Obiecał jednocześnie, że będzie się nimi opiekował. Mimo zmęczenia podróżą m. Kulesza napisała list do m. Kolumby, w którym wyraziła swoją radość: *Z łaski Bożej jesteście już w Lublinie u siebie. Stefania Sawicka, aspirantka [notabene, mająca 80 lat!] oddała swe urządzone mieszkanie i swą pracownię krawiecką dla nowo tworzącej się wspólnoty benedyktyńskiej w Lublinie przy ul. Szpitalnej 10.*

Wydawało się, że wraz z przybyciem do Lublina nie będzie na ten czas żadnych przeszkód w rozwoju benedyktyńskiej wspólnoty zakonnej. Wkrótce jednak podeszła w latach aspirantka Stefania Sawicka wycofała się ze swoich obietnic, zabrała swoje darowizny na rzecz zgromadzenia, a także wymówiła podarowane siostronom mieszkanie. Ponadto 26 września 1926 r. zmarła w Rzymie m. Kolumba Gabriel. Nowa przełożona generalna sióstr benedyktynek rzymskich, Włoszka m. Placyda Odolini, nie była zainteresowana zakładaniem placówek zgromadzenia w Polsce. Ponad to, zaproszona i oczekiwana przez m. Kuleszę w Lublinie s. Stanisława Eleonora Kucharzewska, nie przybyła do Polski.

Szukając możliwości pozytywnego rozwiązania swojej sytuacji, m. Kulesza w liście do s. Kucharzewskiej prosiła o szczegółowy opis śmierci m. Kolumby. Chodziło o odpowiedź na pytania: czy m. Kolumba nie pozostawiła u siebie jakiegoś rozporządzenia względem polskiej placówki w Lublinie, czy też zaleciła może s. Stanisławie wyjazd do Polski w celu wsparcia sióstr<sup>24</sup>. Ks. Dziubiński, nie znając biegu ostatnich wydarzeń w klasztorze w Rzymie, sugerował też m. Kuleszy prośbę do przełożonej generalnej, aby wraz z s. Stanisławą przyjechała do Polski jeszcze jedna siostra Włoszka. Odpowiedzi z Rzymu jednak nie było.

W tej sytuacji m. Kulesza poczuła się wolna od zleconej jej misji zakładania w Polsce placówek rzymskiego zgromadzenia. Dlatego wraz ze swoją towarzyszką Julią Jankiewicz przeniosła się na zaproszenie ks. Dziubińskiego na jego plebanię w parafii św. Pawła w Lublinie (ul. Bernardyńska 5), z nadzieją na lepsze czasy. Po kilkumiesięcznym pobycie w tym miejscu, zdarzyło się nieprzewidywane spotkanie, które przyczyniło się do zakończenia drogi tułaczkiej m. Kuleszy poza własnym zgromadzeniem.

By opisać wspomniane wyżej nieplanowane spotkanie w Lublinie, trzeba najpierw powrócić do Kowla w 1921 r., gdy m. Kulesza opuściła zgromadzenie. Jak

<sup>23</sup> *Congregatio pro Causis Sanctorum P.N.* 1418. Roma 1988, n. 2579, pagina 517.

<sup>24</sup> Zob. A.J. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, dz. cyt., s. 95–96.

wiadomo, siostry wraz ze swymi podopiecznymi zostały w 1919 r. wyrzucone ze swego domu w Białej Cerkwi w wyniku rewolucji bolszewickiej. Gdy po latach rozproszenia spotkały się w Kowlu, musiały w tym miejscu, w ciężkich i trudnych warunkach od podstaw organizować życie zakonne i pracę opiekuńczo-wychowawczą. Nie było to łatwe. W praktyce oznaczało przede wszystkim budowanie sierocińców i szukanie środków do życia dla sióstr i dla podopiecznych dzieci. W tej akcji swoją pomocą służył bp Dub-Dubowski. Zaprosił on na kresy II RP bp. Piotra Pawła Rhode, który wywodził się z Wejherowa. Gdy ten wielki działacz polonijny przybył do Kowla, siostry benedyktynki otrzymały od niego finansowe wsparcie na dalsze prowadzenie sierocińca w tym miejscu. Zostały też zaproszone za ocean, aby w Ameryce wśród Polonii podjąć kwesty, co później ułatwiło nie tylko prace budowlane w Łucku i Kowlu, ale też założenie placówek na kontynencie amerykańskim<sup>25</sup>. Najczęściej jednak siostry kwestowały na terenie Polski. Było tu bowiem łatwiej uzyskać pozwolenie, choć należy dodać, że z różnych powodów nie wszyscy biskupi w Polsce przyjmowali kwestarki. Wyniki takich kwest były niewielkie, ze względu naubożenie polskiego społeczeństwa.

Bp Dub-Dubowski wyprosił też u biskupa płockiego Antoniego Juliana Nowowiejskiego przeniesienie ks. A. Jagłowskiego na trzy lata do diecezji łucko-żytomierskiej. Chodziło o to, by mógł on organizować seminarium duchowne w Łucku, a także jako protektor sióstr benedyktynek misjonarek rozpocząć i nadzorować prace budowlane przy wznoszeniu sierocińców, doprowadzając je do stabilizacji.

Kwestowanie sióstr z kowleńskiej wspólnoty na terenie Polski, a konkretnie w dniu 25 stycznia 1927 r. w diecezji lubelskiej, stało się okazją do nieprzewidzianego spotkania z ks. Pawłem Dziubińskim, w którego parafii schroniły się m. Kulesza oraz Julia Jankiewicz. Było to spotkanie dość przykre, choć zakończyło się pomyślnie. Siostry kwestarki powiadomiły o losie m. Kuleszy swoją przełożoną w Kowlu m. M. Gerardę A. Sokołowską. Ona to, wiosną tego roku razem z s. Teklą P. Domańską przyjechała do Lublina. Po rozmowie z nią m. Kulesza wraz z Julią Jankiewicz podjęły późną jesienią 1927 r. decyzję o powrocie na placówkę w Kowlu oraz do zgromadzenia, które funkcjonowało tu na prawie diecezjalnym. Opis tego wydarzenia pozostawiła w swoich wspomnieniach s. Michaela Jankiewicz (1880–1977): *W parafii św. Pawła w Lublinie było wtedy święto patronalne. Siostry kwestarki (2) wzięły udział w uroczystym nabożeństwie odpustowym. Zauważył je w kościele ks. proboszcz i po zakończeniu nabożeństwa zaprosił na swoją plebanię. Tam zaczął wypytwać je o nazwę Zgromadzenia, o Założycielkę i miejsce ich zamieszkania. W końcu skarcił je za to, że wyrzuciły z klasztoru swoją Założycielkę i powiedział, że przebywa ona na jego plebanii [w Lublinie]*<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> M.M. Kuligowska, *Siostry benedyktynki misjonarki w Huntington N.Y. [USA] w latach 1940–2000*. Lublin 2000, kompilacja ABMO; A.J. Kalinowska, *Złoty jubileusz życia i działalności sióstr benedyktynek misjonarek w Huntington, Long Island NY, USA (1962–2012)*, „Studia Redemptorystowskie”, 12/ 2014, s. 311–326.

<sup>26</sup> Zob. ABMO, (rkpis) *Wspomnienia s. M. Michaeli Jankiewicz z dnia 13 maja 1975 r.*



## ŁUCK

W klasztorze w Kowlu Matka Założycielka i aspirantka Julia zostały przyjęte bardzo życzliwie i włączyły się od razu czynnie w życie zakonne i działalność kowelskiego konwentu. Po wybudowaniu w Łucku budynku przeznaczonego na sierociniec, przeniesiono je do tego miejsca, w lepsze warunki mieszkaniowe. Warto także dodać, że ks. dr Paweł Dziubiński z Lublina, jak zapisano w *Kronice Nowicjatu Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. o. Benedykta w Łucku*, pod datą 7 lipca 1929 r., odwiedził w Łucku sierociniec [„Teresinek”]. *Rano odprawił Mszę św.* [w kaplicy tego domu] *i zwiedzał cały gmach. Zajrzał też do nowicjatu.* Zapewne, (trudno sobie wyobrazić inaczej), choć siostry nowicjuszeki o tym nie wiedziały rozmawiał też z m. Jadwigą Kuleszą i s. Michałą Jankiewicz. Po obiedzie pojechał na spotkanie z biskupem łuckim A. P. Szelażkiem<sup>27</sup>.

W tym miejscu trzeba wspomnieć o jeszcze jednym, dość przykrym epizodzie. Otóż po śmierci m. Kolumby Gabriel w rzymskim zgromadzeniu (od 1923 r.) była jeszcze jedna, wspomniana już wcześniej Polka: s. Stanisława Eleonora Kucharzewska. Jeszcze za życia m. Kolumby, po ukończeniu nowicjatu w Rzymie, miała ona przybyć na placówkę benedyktyńską do Lublina, w celu pomocy m. Kuleszy. Dopiero jednak po ukończeniu nowicjatu, wystarała się w Rzymie (prośba ta nosi datę 11 listopada 1927 r.) u papieża Piusa XI o zgodne z prawem kanonicznym przejście do Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Benedykta w Łucku<sup>28</sup>. Przybyła więc do Łucka w 1927 r. z nadzieją, że będzie przyjęta do lokalnego konwentu.

Ówczesna przełożona generalna zgromadzenia m. Małgorzata Wł. Szyndler zorganizowała w Łucku kapitułę generalną, w której wzięła udział także m. Kulesza. W ten sposób siostry mogły w dniu 30 marca 1930 r. w tajnym głosowaniu wypowiedzieć się na temat przyjęcia przybyłej z Rzymu kandydatki. Większość z nich opowiedziała się za przyjęciem jej na rok do nowicjatu w Łucku, ale gdy sprawę przedstawiono bp. Szelażkowi, ten zalecił, aby dokładniej zbadać jej zamiary. Ustalono więc, że zamiary s. Stanisławy nie są zgodne z *Ustawami Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. Benedykta* i dając jej 50 zł na drogę oddalono ją<sup>29</sup>. Prawdopodobnie udała się ona do Lublina do ks. Dziubińskiego, który tymczasowo zatrudnił ją w pracy parafialnej, a następnie skierował do Zemborzyc, w celu zakładania tam placówki rzymskiego zgromadzenia benedyktyńskiego<sup>30</sup>. Na tym kończą się wiadomości o s. Stanisławie Eleonorze Kucharzewskiej.

<sup>27</sup> Pierwsza zachowana *Kronika Sióstr Nowicjuszek*: Tekst zapisany od stycznia 1929 r. [...] do września 1943 r.

<sup>28</sup> Świadczy o tym dokument w Archiwum Rzymu: TVUR, P. 90. Pozytywna odpowiedź z zachowaniem odpowiednich przepisów prawa kanonicznego, została wydana przez Kongregację do Spraw Zakonnych.

<sup>29</sup> 16 listopada 1927 r. ABMO, rkps *Księga protokołów Rady Generalnej (1929–1938) Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. O. Benedykta*, s. 32–333.

<sup>30</sup> A. J. Kalinowska *Prosto na krzywych liniach*, dz. cyt., s. 43. Świadczy o tym dokument w archiwum Rzymu ACR z dnia 19 czerwca 1936 r.

## ZAKOŃCZENIE

Matka Jadwiga Kulesza odegrała ważną rolę w założeniu w dniu 24 czerwca 1917 r. w Białej Cerkwi k. Kijowa, pierwszej placówki benedyktyńskiej rzymskiego zgromadzenia m. Kolumby Gabriel. Placówka ta, po agresji bolszewickiej oraz zgodnie z wolą biskupa łuckiego I. Dub-Dubowskiego od 21 lipca 1921 r. zaczęła funkcjonować w Kowlu jako nowe samodzielne zgromadzenie habitowe na prawie diecezjalnym. Chodzi o siostry misjonarki Reguły św. Ojca Benedykta, a od 1980 o siostry benedyktynki misjonarki, pracujące w Polsce, na Ukrainie i w krajach misyjnych za oceanem. Kolejną polską i jednocześnie ostatnią placówką rzymskiego zgromadzenia założoną przez m. Kuleszę przy pomocy ks. P. Dziubińskiego, a erygowaną przez bp. M.L. Fulmana 15 września w 1926 r. był konwent w Lublinie, który niestety z braku odpowiednich warunków materialnych po 11 dniach funkcjonowania przestał istnieć.

Po 53 latach, czyli w 1979 r., również w Lublinie, polskie siostry benedyktynki misjonarki zorganizowały własny studencki dom zakonny, erygowany za zgodą bp. Bolesława Pylaka w dniu 8 grudnia 1985 r. przez m. generalną M. Cecylię Zofię Serwońską OSB. Dom ten służy do dziś, nie tylko siostrom benedyktynkom misjonarkom, ale także jako internat świeckim dziewczętom, studiującym w wyższych uczelniach Lublina.

**PLACÓWKI ZGROMADZENIA SIÓSTR BENEDYKTYNEK CZYNNYCH  
UTWORZONE ZA ŻYCIA MATKI JADWIGI KULESZY (1859–1931)**

## STRESZCZENIE

Prezentowany artykuł ma charakter przyczynkarski i pozostaje w korelacji do pierwszego niepełnego [z braku odpowiednich źródeł] wydania szkicu biografii matki Jadwigi Kuleszy OSB, założycielki polskiej benedyktyńskiej placówki w Białej Cerkwi pod Kijowem w 1917 r. [A.J. Kalinowska, *Prosto na krzywych liniach*, Olsztyn 1996] dla rzymskiego Zgromadzenia Suore Benedettine di Carità, które zorganizowała w Rzymie matka Columba Gabriel OSB. Placówka ta po utracie domu w wyniku rewolucji bolszewickiej w 1919 r. przestała istnieć. Odrodziła się w 1920 r. w Kowlu i później została przekształcona przez bp. łucko-żytomierskiego Ignacego Dub-Dubowskiego w samodzielne zgromadzenie czynne na prawie diecezjalnym. M. Jadwiga Kulesza nie chciała się z tym faktem zgodzić. Gdy bp. Dub-Dubowski zarządził kapitułę wyborczą 1921 r., opuściła to zgromadzenie i rozpoczęła trwające 6 lat *itinerarium* tułaczę, próbując zakładać nadal placówki dla rzymskiego zgromadzenia w Polsce. Ponieważ matka Kulesza nie miała odpowiednich dokumentów, zlecających jej to zadanie, jej działania kończyły się fiaskiem. Do założenia placówki i jej erekcji konieczny był wiarygodny świadek, którym w 1926 r. w Lublinie okazał się wobec biskupa diecezjalnego ks. dr Paweł Dziubiński. Benedyktyńska placówka po erekcji funkcjonowała w Lublinie około 2 tygodnie. Po wymówieniu darowanego siostrom domu przy ul. Szpitalnej 10, ks. Dziubiński użyczył matce Kuleszy oraz aspirantce Julii mieszkania na swojej plebanii w Lublinie. Po spotkaniu kwestujących w Lublinie sióstr benedyktynek z Kowla, matka

Jadwiga Kulesza wraz aspirantką przeniosła się do Kowla, a potem do Łucka. Przedłożony artykuł stanowi dopełnienie wcześniejszych publikacji autorki o osobach z otoczenia m. Jadwigi Kuleszy. Chodzi o takie postaci jak: ks. Jan Wüstenberg, ks. Antoni Jagłowski oraz Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz.

## **FACILITIES OF THE CONGREGATION OF THE BENEDICTIC SISTERS CREATED DURING THE LIFE OF MOTHER JADWIGA KULESZA (1851–1931)**

### SUMMARY

The article presented here is contributory and remains in a correlation of the first incomplete publication of the sketch of Mother Jadwiga biography (due to lack of appropriate sources) the founder in 1917 of Polish Benedictine Branch Monastery in Biała Cerkiew near Kyiv [A.J. Kalinowska – („Straight on curved lines”) – *Prosto na krzywych liniach* Olsztyn 1996.] for the Roman Congregation Suore Benedettine di Carita organized by Mother Columba Gabriel OSB in Rome. This institution after losing home during the bolshevik revolution in 1919 ceased to exist. It was reborn in 1920 in Kowl and later transformed by Dub-Dubowski Bishop of Łuck and Żytomierz to an independent congregation under diocesan law. Mother Jadwiga couldn't agree with that.

When above-mentioned bishop ordered the electoral chapter in 1921, she left the congregation and started itineraries wandering lasted six years trying to establish branches for Roman Congregation in Poland. Her attempts usually failed because of a lack of relevant documents for that task. A reliable witness was needed to establish the institution and its erection. That witness occurs Father doctor Paweł Dziubiński towards the Diocesan Bishop in 1926 in Lublin. That Benedictine institution functioned after the erection for about two weeks. The donated house which was in Szpitalna street 10 in Lublin was refused. Father Dziubiński then took Mother Jadwiga (with aspirant Julcia) into his presbytery in Lublin. On the occasion of a meeting of Benedictine Sisters from Kowl on the collection of charity the matter resolved itself. Mother Jadwiga and the aspirant were taken soon to Kowl and then to Łuck for better conditions. This article is part of the following publications of the above-mentioned author about persons around Mother Jadwiga Kulesza. It is about such figures as: Fr. Jan Wüstenberg, Fr. Antoni Jagłowski and Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz.

## **DIE ZU LEBZEITEN DER MUTTER JADWIGA KULESZA (1851 - 1931) GESCHAFFENEN EINRICHTUNGEN DER GEMEINSCHAFT DER MISSIONSBENEDIKTINERINNEN**

### ZUSAMMENFASSUNG

Der vorliegende Artikel hat einen Ergänzungscharakter und steht in Zusammenhang mit der ersten unvollständigen [mangels geeigneter Quellen] Ausgabe der biographischen Darstellung von Mutter Jadwiga Kulesza OSB, der Gründerin der polnischen benediktini-

schen Einrichtung in Bila Zerkwa bei Kiew im Jahre 1917. [A. J. Kalinowska, Gerade auf gekrümmten Linien, Olsztyn 1996] für die römische Gemeinschaft von Suore Benedettine di Carità, die in Rom von Mutter Colomba Gabriel OSB organisiert wurde. Nach dem Verlust des Gebäudes als Folge der bolschewistischen Revolution 1919 hörte die Einrichtung auf zu existieren. Sie wurde 1920 in Kowel wiederbelebt und später von Ignacy Dub-Dubowski - dem Bischof der Diözese Luzk-Schytomyr in eine unabhängige Kongregation nach diözesanem Recht umgewandelt. Jadwiga Kulesza wollte dieser Tatsache nicht zustimmen. Als Bischof Dub-Dubowski 1921 ein Wahlkapitel anordnete, verließ sie die Ordensgemeinschaft und begann 6 Jahre lang umherzuwandern sowie versuchte, weitere Außenstellen für die römische Ordensgemeinschaft in Polen zu errichten. Da die Mutter Kulesza keine geeigneten Dokumente hatte, um sie mit dieser Aufgabe zu beauftragen, endete ihre Aktion in einem Fiasko. Um eine Einrichtung zu gründen, bedurfte es eines glaubwürdigen Zeugen, der sich 1926 in Lublin als Priester Dr. Paweł Dziubiński herausstellte, welcher das Vertrauen des Bischofs weckte. Die benediktinische Außenstelle funktionierte nach ihrer Errichtung etwa 2 Wochen lang in Lublin. Nachdem man das den Schwestern zuvor übergebene Haus in der Szpitalna-Strasse 10 gekündigt hatte, ließ Priester Dziubiński der Mutter Kulesza und der Postulantin Julia eine Wohnung in seiner Pfarrei in Lublin. Nach dem Treffen mit den Benediktinerinnen von Kowel, die in Lublin Geldspenden sammelten, zogen Jadwiga Kulesza und die erwähnte Postulantin nach Kowel und dann nach Luzk. Der vorliegende Artikel ergänzt die früheren Veröffentlichungen der Autorin über Menschen aus dem Umfeld der Mutter Jadwiga Kulesza. Es handelt sich um solche Persönlichkeiten wie: Priester Jan Wüstenberg, Priester Antoni Jagłowski und Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła niedrukowane:

**OTWOCK** – Archiwum Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek (ABMO, bez sygn.).

Jankiewicz Michaela OSB, *Wspomnienia z pobytu w Lublinie (1927 r.) z m. Jadwigą Józefą Kuleszą*, Otwock 1975, rkps.

*Kronika Sióstr Nowicjuszek* [Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. o. Benedykta] Łuck styczeń 1929 – [...] wrzesień 1943] rkps.

*Księga protokołów Rady Generalnej Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. o. Benedykta (1929–1938)*, rkps.

**RZYM** – Archivum Congregationis a Resurrectione (ACR, R)

*Podanie s. Stanisławy Kucharzewskiej do Kongregacji Zakonników w Rzymie*, 19 VI 1936.

**RZYM** – **Centocelle** – Archivio Generale delle Suore Benedettine di Carità (AGBC)

*Lettere di Suor Edwige Kulesza (1925–1926), Lettere ricevute della Madre da sacerdoti Polacchi*, etc.

**RZYM** – Tabularium Vicariatus Urbis Romae (TVUR)

P. 90, Suore Benedettine di Carità: *Prośba s. Stanisławy Kucharzewskiej, skierowana do Ojca św. [Piusa XI], dnia 11 XI 1927 r. o prawne przejście ze względów zdrowotnych do Zgromadzenia Sióstr Misjonarek św. o. Benedykta w Łucku.*

**Źródła drukowane:**

*Codex Iuris Canonici PII X Pontificis Maximi iustu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* [...], Romae MCMXX.

*Romana Canonizationis, Servae Dei Columbae Janinae Gabriel fundatricis Congregationis Sororum Benedictinarum a Caritate (1858–1926) positio, super fama sanctitatis et virtutibus*, Roma 1988.

**Opracowania:**

Bar J.R., *Poradnik kanonicznego prawa zakonnego*. Warszawa 1986.

Borkowska M. OSB, *Czarna owca. Szkic biografii bł. Kolumby Gabriel*, Kraków 1995.

Gapki H., *S. Jadwiga Józefa Kulesza (ok. 1864–1931). Uwagi do życiorysu*, w: *Rok Jubileuszowy 75-lecia śmierci Założycielki M. Jadwigi Józefy Kuleszy OSB 2006/2007*, red. i opr. A.J. Kalinowska OSB, Olsztyn 2010, s. 59–97.

Kalinowska A.J., *Ks. Jan Wüstenberg (1877–1933?) „szkic biograficzny”*, w: *Rok jubileuszowy 75-lecia śmierci Założycielki M. Jadwigi J. Kuleszy OSB 2006/2007*, red. i opr. A.J. Kalinowska OSB, Olsztyn 2010, s. 175–188.

Kalinowska A.J., *Ks. Antoni Jagłowski. Życie i działalność 1891–1974*, Olsztyn 2016.

Kalinowska A.J., *Niedrukowana korespondencja ks. A. Jagłowskiego z siostrami benedyktyнками misjonarkami w latach 1945–1974*, „Studia Elbląskie” XV(2014), s. 33–42.

Kalinowska A.J., *Pani Jadwiga Russanowska-Alexandrowicz i jej zasługi dla powstania oraz początkowego funkcjonowania Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Czynnych w Białej Cerkwi koło Kijowa*, „Studia Elbląskie” XIX(2018), s. 79–106.

Kalinowska A.J. OSB, *Siostry benedyktyнки misjonarki wobec przemocy systemów totalitarnych. Szkice do historiografii dramatycznych dziejów Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Misjonarek (1917–1989)*, „Forum Teologiczne” XIII(2012), s. 171–185.

Kalinowska A.J., *Złoty jubileusz życia i działalności sióstr benedyktynek misjonarek w Huntington, Long Island NY, USA (1962–2012)*, „Studia Redemptorystowskie,” 12/2014, s. 311–326.

Kanior M. OSB, *Benedyktyнки misjonarki*, a). *Geneza powstania zgromadzenia*, w: *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. III, *Monastycyzm benedyktyński na ziemiach polskich X–XX w.*, Kraków 2012.

Kuligowska M.M. OSB, *Siostry benedyktyнки misjonarki w Huntington (USA) w latach 1940–2000*, Lublin 2000, komputeropis (=kompis = wydruk komputerowy) – Archiwum Benedyktynek Misjonarek Otwock (ABMO).

Murat A., *Studia wyższe duchowieństwa lubelskiego*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie” R. XX, grudzień 1938, nr 12, s. 380–382.

Wąsowicz U.S., *M. Joanna Zofia Michalska (1872–1942)*, w: *Błogosławieni, którzy umierają w Panu. Nekrologia Sióstr Benedyktynek Misjonarek [...] 1924–1999*, red. A.J. Kalinowska. Olsztyn 2000, s. 37–39.

